



krótko

Górnictwo wypadki

RUDA ŚL. ZABRZE.

5 października w kopalni „Bielszowice” w Rudzie Śl. doszło do wstrząsu górotworu. Na szczęście życie pięciu rannych górników nie było zagrożone. Niestety, tego samego dnia 43-letni górnik zginął w kopalni „Makoszowy” w Zabrze. Zmarły jest 33. ofiarą śmiertelną w tym roku w kopalniach węgla kamiennego.

Jubileusz

BOGUCICE.

Siostry jadwizanki przeżywają jubileusz 150-lecia istnienia Zgromadzenia Sióstr św. Jadwigi. Z tej okazji zapraszają na uroczystą Mszę św., 17 października o godz. 11.00, w kościele parafialnym w Katowicach-Bogucicach.

3 października odbyła się VI Archidiecezjalna **Pielgrzymka Nauczycieli, Wychowawców i Pracowników Oświaty** do sanktuarium Matki Bożej Piekarskiej.

Jej celem była odnowa duchowa odpowiedzialnych za nauczanie i wychowanie młodego pokolenia.

– Aby słowo Boże usłyszeć, potrzeba nam samotności i wyciszenia – zachęcał abp Damian Zimoń. Cytując wiersz Romana Brandstaettera „Samotność”, porównał nauczycieli do latarni morskiej. Tak jak jej blask ostrzega okręty i łodzie przed podwodną skałą i mielizną, tak nauczyciele powinni przestrzegać przed promowaniem wolności bez prawdy. Po Mszy św. ks. Władysław Żązel, kapelan Związku Podhalan, wygłosił konferencję pt. „Nauczycielu dobry...

Nauczyciele w Piekarach

Jak latarnie



JOZEF WOJNY

Licznie obecni nauczyciele wypełnili piekarską bazylikę

podpowiedz i doradź”. – Niezależnie od nauczanego przedmiotu, nauczyciel jest kapłanem w świątyni prawdy o człowieku i o Bogu – przekonywał prelegent. Wyjaśniał, że dobry wychowawca kocha swoje powołanie, unika jałowego spokoju oraz potrafi łączyć w procesie wychowawczym wiarę, tradycję i kulturę w jedną całość. W programie pielgrzymki były m.in. warsztaty tematyczne.

Na zakończenie została odprawiona Droga Krzyżowa, po czym wszyscy obecni pracownicy oświaty powierzyli się opiece swojemu patronowi, św. Janowi de la Salle.

Organizatorami pielgrzymki byli m.in.: archidiecezjalny duszpasterz nauczycieli i wychowawców ks. Eugeniusz Witak, Urząd Miasta Piekary Śląskie i Bractwo Oświatowe Związku Górnośląskiego. **rch**

Pomoc Szwajcarów dla rannych górników



HENRYK PRZONDZIONO

SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE. Ks. Zenon Ryzner z katowickiej Caritas przekazuje leki dr. Markowi Kaweckiemu i dyr. Mariuszowi Nowakowi z Centrum Leczenia Oparzeń

Na początku października ksiądz Zenon Ryzner z katowickiej Caritas przekazał do szpitali, w których leczą się górnicy ranni w katastrofie w kopalni „Wujek-Śląsk”, 5 tysięcy sztuk maści na trudno gojące się rany po oparzeniach. Dar wartý ponad 15 tysięcy euro pochodzi ze Szwajcarii. Bezpośrednio po tragedii do polskiej ambasady w Szwajcarii zadzwonił tamtejszy dziennikarz, głęboko poruszony losem górników, z ofertą przekazania dla nich leków. Sekretarz ambasady Marek Wieruszewski skontaktował się z katowicką Caritas, która w porozumieniu z Niemieckim Czerwonym Krzyżem odebrała lekarstwa z apteki na granicy szwajcarsko-niemieckiej. Trafiły one między innymi do siemianowickiej oparzeniówki. ■

Bronić życia... po brazylijsku



ŚWIĘTOCHŁOWICE. Doris Hipólito (na zdjęciu), działaczka pro-life z Brazylii, gościła 2 października

w świętochłowskiej parafii Piotra i Pawła. Opowiadała o swojej pracy w Rio de Janeiro i o tym, jak udało jej się uratować przed aborcją ponad 2000 dzieci. Przekonywała młodych, jak wartościowe jest zachowanie czystości przedmałżeńskiej. Opowiadała, jak wiele zła przynosi w jej kraju polityka, która lekceważy wychowanie do czystości. Konsekwencją stylu życia promowanego przez brazylijskie władze jest nasilający się problem aborcji.

Gość z Białorusi

MIKOŁÓW. Pod koniec września w ramach Muzycznego Babięgo Lata wystąpiły liczne chóry i zespoły muzyczne, m.in. białoruski chór polonijny Społem z Mińska. Zespół przez 3 dni był gościem mikołowskiego chóru Harmonia, z którym zaśpiewał też w Kostuchnie, w kościele Najświętszej Trójcy (na zdj.). Harmonia wykonała utwory liturgii prawosławnej, zaś chór z Mińska jakby w odpowiedzi – z pięknym wschodnim zaśpiewem



– wiele polskich pieśni, pereł literatury muzycznej. Gospodarzem spotkania był chór Słowiczek.

Zdjęcie z archiwum

W poprzednim numerze na s. 2 zaprezentowaliśmy fotografię kapy bł. Jakuba Strzemię. Przez niedopatrznie nie podaliśmy, że zarówno eksponat, jak i zdjęcie pochodzą z archiwum klasztoru oo. Franciszkanów w Krakowie. Zainteresowanych przepraszamy.

■ P O D Z I Ę K O W A N I E ■

Za udział w uroczystościach pogrzebowych

śp.

KS. PROF. STANISŁAWA PISARKA

SKŁADAMY SERDECZNE PODZIĘKOWANIA NA RĘCE:

KS. ABP. DAMIANA ZIMONIA,

KS. BP. GERARDA BERNACKIEGO,

KS. DR. RUDOLFA BROMA,

KS. PROB. FLORIANA LUDZIARCZYKA,

KS. DR. TOMASZA KUSZA,

WSZYSTKICH KSIĘŻY UCZESTNICZĄCYCH W CEREMONII,
WŁADZ GMINY PAWŁOWICE, DYREKCJI KWK „PNIÓWEK”,
PAWŁOWICZAN ORAZ WSZYSTKICH POZOSTAJĄCYCH

Z NAMI W ŻAŁU

rodzina

Sprostowanie

Śladami historii

KATOWICE. 30 września w kaplicy domu parafialnego kościoła pw. Niepokalanego Poczęcia NMP odbyła się kolejna sesja naukowa nt. „Kościół Mariacki w Katowicach – fakty i ludzie”. Zorganizowali ją proboszcz parafii ks. dr Andrzej Suchoń oraz Górnośląskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Katowicach, z jego prezesem prof. Józefem Śliwiakiem. Gościem sesji był abp Damian

Zimoń. W przedstawionych referatach omówiono historię organów, dzwonów oraz krzyża przy kościele Mariackim, a także poruszono kwestię życia muzyczno-liturgicznego parafii. Przedstawiona została również sylwetka bł. ks. Emila Szramka jako patrona Katolickiego LO w Katowicach. W trakcie sesji prof. Julian Gembalski został uhonorowany laurem Górnośląskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Miody Cordis

MYSŁOWICE. Pracownicy i wolontariusze Hospicjum „Cordis”, jak co roku, przed uroczystością swojej patronki św. Teresy od Dzieciątka Jezus rozpoczęli akcję „Miody Cordis”. Wolontariusze przez kilka dni nalewali miód do słoiczków (na zdjęciu), który można kupić w zaprzyjaźnionych parafiach archidiecezji katowickiej i diecezji sosnowieckiej. W tym roku oprócz słoiczków z sentencjami św. Teresy, których przygotowano ponad 5 tys. 600 sztuk, w ofercie znalazła się także limitowana edycja miódów – 450 sztuk, w większych słoikach z etykietką o nowoczesnej grafice. Miódowa akcja pomoże zebrać środki finansowe na budowę nowego domu



hospicyjnego, przy ul. T. Ociepki 2 w Katowicach-Janowie, w którym będzie się mieściło jedyne na Śląsku stacjonarne hospicjum dla dzieci. Zły stan techniczny budynku wymaga zaangażowania środków finansowych w remont, urządzenie i wyposażenie domu w specjalistyczny sprzęt medyczny.

Piknik w skansenie

CHORZÓW. Po raz szósty na pikniku malarskim pod hasłem „Sielskie klimaty” (na zdjęciu) zgromadziło się w Śląskim Parku Etnograficznym około 1700 uczestników. Od dzieci przedszkolnych i uczniów szkół podstawowych oraz gimnazjów, po licealistów. W skansenie rozbrzmiewała muzyka, wystąpiły bowiem grupy muzyczne i taneczne w ramach projektu „Pofestiwalowe śpiewanie”. Młodzi uczestnicy pleneru zajęli się przede wszystkim twórczością plastyczną, starając się w ciągu kilku godzin namalować obraz zainspirowany scenografią skansenu. – Na scenie występują uczestnicy festiwalu Twórczości Osób Niepełnosprawnych i Środowisk Integracyjnych – mówiła Agnieszka Pielok ze Starochorzowskiego Domu Kultury. – Równolegle



trwa piknik „Sielskie klimaty”. Takie połączenie pozwala w pełni się integrować.

GOŚĆ KATOWICKI

katowice@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice
TELEFON 032 608 76 76 FAKS 032 251 50 21
REDAGUJĄ: ks. Roman Chromy – dyrektor oddziału, Anna Burda-Szostek, Mirosław Rzepka

Nagrodę z rąk
abp. Damiana
Zimonia
odebrali
dyrektor
Adam Pastuch
i kierownik
artystyczny
Izabela Migocz



XVI Międzyuczelniana Inauguracja Roku Akademickiego

„Śląsk” światłem ze Śląska

Tegoroczną **statuetkę „Lux ex Silesia”** abp Damian Zimonia wręczył zespołowi „Śląsk” podczas międzyuczelnianej inauguracji roku akademickiego.

Uroczystość odbyła się 4 października w katowickiej katedrze. Ks. Marek Spyra, archidiecezjalny duszpasterz akademicki, w homilii zwrócił uwagę, że dzisiaj często prawda i Ewangelia traktowane są przez ludzi nauki jako zagrożenie sprzeciwiające się postępowi. Tymczasem prawda nie ma granic. Nikt nie jest posiadaczem

prawdy. Ona się każdemu wymyka, bo nosi znamiona boskości – stwierdził. Z kolei abp Damian Zimonia dodał, że zachowanie wolności jest związane z poszanowaniem prawdy i dążeniem do integralnego rozwoju człowieka.

W tym roku po raz pierwszy „Lux ex Silesia” otrzymał laureat „zbiorowy” – Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Prof. Stanisława Hadyny. Prof. Wiesław Banyś, rektor Uniwersytetu Śląskiego, nazwał laureata „artystycznym symbolem Śląska, ambasadorem takich wartości jak wiara i rodzina oraz region i Polska”. Adam Pastuch jest dyrektorem „Śląska” od śmierci prof. Stanisława Hadyny, czyli od początku 1999 r. – Traktujemy naszą działalność jak misję – mówił. – Chlubimy się tym, że potrafimy

godnie się zaprezentować w największych salach koncertowych świata, ale jednocześnie nie stornimy od miejsc, które na co dzień są zupełnie pozbawione dostępu do kultury i występujemy np. na festynach parafialnych. Nie myślimy kategoriami ekskluzywności zespołu, lecz chcemy, żeby był on powszechnie dostępny. Jestem przekonany, że „moc promocyjna” naszego zespołu dla całego regionu jest ogromna.

– Do pracy w „Śląsku” trzeba mieć powołanie, bo to służba kulturze z poczuciem, że buduje się coś wielkiego – wspomina Agnieszka Kukuła, rzecznik prasowy „Śląska”. – Takie nagrody, jak „Lux ex Silesia” nadają naszej pracy sens. Litry potu wylane w salach ćwiczeń baletowych, godziny ćwiczeń wokalnych w takich chwilach przemieniają się

w dumę. Zespół „Śląsk” został powołany decyzją Ministra Kultury i Sztuki 10 marca 1953 r. Pomysłodawcą, założycielem i dyrektorem artystycznym „Śląska” był prof. Stanisław Hadyna, którego 90-lecie urodzin i 10-lecie śmierci przypada w tym roku. Zafascynowany legendami i tańcami śląskimi założył zespół składający się z młodych ludzi. Od początku zespół był odbierany rewelacyjnie w kraju, a potem w całym świecie. „Śląsk” zdobył wiele prestiżowych nagród, m.in. w 2002 r. Dyplom Ministra Spraw Zagranicznych za zasługi dla promocji Polski na świecie. Minister nadał zespołowi miano Ambasadora Polskiej Kultury. „Śląsk” tworzy ok. 120 artystów – tancerzy, chórzystów muzyków i pedagogów, o których dba 80-osobowa kadra pomocnicza.

Mirosław Rzepka

Owoc codziennej pracy



ADAM PASTUCH, DYREKTOR ZESPOŁU „ŚLĄSK”
– „Lux ex Silesia” to dla nas zupełnie wyjątkowe wyróżnienie. Odczytujemy tę nagrodę jako potwierdzenie słuszności kierunku naszego działania. Faktu, że ranga zespołu wykracza daleko poza walor artystyczny. Porównanie nas w jakimś sensie do św. Jacka Odrowąża jest niezwykle nobilitujące, to najwyższy honor.



JÓZEF MUSIOŁ, PRZEWODNICZĄCY RADY PROGRAMOWEJ ZESPOŁU „ŚLĄSK”
– Jedne z pierwszych koncertów były w Krakowie, gdzie studiowałem. Zebrałem wtedy grupę kolegów ze studiów i poszliśmy na koncert. Byłem bardzo dumny, że jestem Ślązakiem. „Śląsk” w pełni zasłużył na nagrodę „Lux ex Silesia”. Ma w swoim repertuarze zarówno muzykę sakralną – co początkowo wzbudzało sprzeciw – jak i poważną oraz regionalną.



IZABELA MIGOCZ, KIEROWNIK ARTYSTYCZNY ZESPOŁU „ŚLĄSK”
– Sukces „Śląska” jest owocem prawie 57 lat pracy. Dbamy o poziom artystyczny, aby był stabilny. Najważniejsze jest jednak dzieło prof. Hadyny – to baza, na której „Śląsk” może budować nowe programy artystyczne.

■ R E K L A M A ■

KLINIKA 2000®

wykonuje:

- OPERACJE ZAĆMY
- OPERACJE ZEZA
- LASEROWE KOREKCJE WAD WZROKU
- KOMPLEKSOWĄ DIAGNOSTYKĘ OKULISTYCZNĄ

Katowice, ul. Żelazna 1
tel. 032 3590-999, 032 3590-998
www.klinika2000.pl

10-lecie Ośrodka Charytatywno-Społecznego w Tychach

Nasz „Dedetek”

Dla każdego coś miłego. Tak w skrócie można opisać pracę tyskiego Ośrodka Charytatywno-Społecznego. Zajęcia znajdują tu zarówno **przedszkolaki, młodzież, jak i seniorzy.**

W tym roku placówka obchodzi 10-lecie powstania. Założycielem Ośrodka był ks. Mirosław Godziek, ówczesny wikary w parafii św. Jana Chrzciciela w Tychach. Początkowo nazywała się Dom Dobroci i w świadomości podopiecznych nazwa ta funkcjonuje do dziś. W skrócie mówią o ośrodku „nasz Dedetek”.

Działają tu 15-osobowa grupa dzieci przedszkolnych w wieku od 3 do 6 lat, 40-osobowa grupa dzieci szkolnych (od 6 do 15 lat) i grupa seniorów. Tak więc od 9.00 do 18.00 ośrodek tętni życiem. Dzieci mogą tu odrabiać lekcje, mają korepetycje z polskiego, matematyki, fizyki, angielskiego, niemieckiego, a od października tego roku także z włoskiego. Uczestniczą w wielu programach profilaktycznych i wychowawczych (m.in. muzycznych, informatycznych, sportowych), wychodzą do teatru, kina, muzeum, na Msze św. szkolne. Mają do dyspozycji salę komputerową. Codziennie mogą też zjeść dwa posiłki, w tym dwudaniowy obiad. Od początku działalności mogą bezpłatnie korzystać z sali gimnastycznej w zaprzyjaźnionym Zespole Szkół nr 4 w Tychach. Co roku dzieci wyjeżdżają na kolonie, uczestniczą także w półkoloniach.

Zupa grzybowa i rekord Guinnessa

9-letni Adrian cieszy się z możliwości odrabiania lekcji w ośrodku. – Tu idzie mi to jakoś szybciej niż w domu – mówi. – Lubię



Wychowawczyni Urszula Kominek prowadzi zajęcia relaksacyjno-integracyjne dla dzieci

spotykać się z kolegami, poznawać historię innych państw i zupę grzybową – wylicza jednym tchem. I dodaje: Ale najbardziej chciałbym pobić jakiś rekord Guinnessa. W gadaniu byłbym chyba najlepszy – uśmiecha się zalotnie. Tradycją placówki stały się spotkania z rodzicami – mówi Wioletta Woźniak, kierownik. – Służą pomocą w drobnych naprawach, pomagają w sprzątaniu. Można na nich liczyć.

Od 2009 roku w ośrodku działa Klub Aktywnego Seniora. Należy do niego 29 osób powyżej 60. roku życia. Najstarsi mają ponad 80 lat. Seniorzy wyjeżdżają na wycieczki, (odwiedzili m.in. Piekary, Pszczynę, zwiedzali szlak zabytków techniki woj. śląskiego), chodzą do basen, uprawiają nordic walking. Swoje spotkania mają od poniedziałku do piątku. – I jak przychodzi weekend, to już bardzo za sobą tęsknimy – mówi 70-letnia Krystyna Połec. – Kiedy jestem w domu sama, czuję się bardziej chora. Nie mam motywacji do pracy. A w klubie mam przyjaciół, wspólne zajęcia. Nierzadko razem próbujemy też rozwiązywać nasze indywidualne problemy.

Uśmiechnięty patron

Członkowie klubu mają np. zajęcia z profilaktyki zdrowia, żywienia, ćwiczenia, poprawiające pamięć i koncentrację, ćwiczą aerobik, słuchają muzyki relaksacyjnej,

czytają książki. Prace plastyczne wykonywane przez nich na zajęciach zdobią potem ściany ośrodka. Zaprzyjaźnili się tak bardzo, że spotykają się także prywatnie, poza klubem. Wspólnie grillują, obchodzą urodziny, spotykają się na działce. Początkowo tyska placówka należała do struktur katowickiej Caritas, od 2008 roku zaś do parafii św. Jana Chrzciciela w Tychach. Jej działalność współfinansuje tyski Urząd Miasta. – Ośrodek jest odpowiedzią na wyzwanie czasów – mówi ks. Piotr Szoltyś, proboszcz parafii św. Jana Chrzciciela i dyrektor placówki. – To inicjatywa w kierunku rodzin. Dom jest jednym z dzieł parafii. Powstał po to, by pomagać wszystkim, którzy tego potrzebują.

Ośrodek ukierunkowany jest na działalność społeczną i charytatywną. Tu nic nie odbywa się odpłatnie. W 2000 roku jego patronem został bł. Jan XXIII. – Dzieciom bardzo się podoba, bo kojarzą go z uśmiechniętym, dowcipnym i wesołym Papieżem Dobroci, jak nazywano Jana XXIII – mówi Wioletta Woźniak.

Obchody 10-lecia ośrodka potrwają do września przyszłego roku. Obejmą m.in. wystawę poświęconą Janowi XXIII, spotkania kolędowe z udziałem podopiecznych oraz wpiszą się w odbywające się w maju Metropolitalne Święto Rodziny. **Anna Burda-Szostek**

Jest dobrze!



NATALIA CIARCIEŃSKA, 13 LAT
– Do ośrodka chodzę od 6 lat. Tu odrabiam lekcje i uczestniczę w ciekawych

zajęciach. Dzięki temu odkryłam w sobie talent plastyczny. W ogóle tu jest dobrze! Mam tu przyjaciół, nauczyłam się pracy w grupie, zgrania z rówieśnikami. Co roku wyjeżdżamy na kolonie, które są super. Najbardziej podobało mi się w Wiśle.



GERDA JAKUBCZAK, 67 LAT
– Z ośrodkiem jestem związana pokoleniowo. Moje wnuki chodzą

do działającej tam świetlicy szkolnej. A teraz ja należę do tutejszego Klubu Seniora i bardzo się z tego cieszę. Mam zagospodarowany wolny czas i czuję się potrzebna innym. Uszyłam już 150 worków na buty dla dzieci z ośrodka, a teraz mam w planach uszycie woreczków do rehabilitacji dzieci.



WIOLETTA WOŹNIAK, KIEROWNIK OŚRODKA
– Bardzo lubię pracę w ośrodku. Nauczyła mnie ona

pokory wobec problemów życia codziennego. Bardzo budujące jest zaufanie, którym obdarzają nas nie tylko dzieci, ale i ich rodzice. Przychodzą do nas nie z obowiązku, ale z potrzeby serca, wiedząc, że tu zawsze znajdą wsparcie.

Poświęcenie kościoła w Zawięci

Doczekali się

Czekali na niego prawie pół wieku. Ale było warto. Dziś **nowy kościół w Zawięci** cieszy oko nie tylko mieszkańców wioski. W środę 30 września poświęcił go arcybiskup Damian Zimoń.

Starania o budowę kościoła, już w latach 70. ubiegłego wieku rozpoczął ks. Stanisław Adamczyk, proboszcz parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Orzeszu, do której należała wówczas Zawięć. W 1981 r., na fali przemian w kraju możliwa była budowa tymczasowej świątyni. Rok później biskup katowicki Herbert Bednorz ustanowił w Zawięci parafię, której

pierwszym proboszczem został ks. Jan Grzegorzek.

Budowę obecnego kościoła pw. Męczeństwa św. Jana Chrzyciela, (jego kult w regionie orzeskim jest bardzo żywy), obok wystawionej już dzwonnicy, rozpoczęto w 1998 roku. W 2000 r. proboszczem parafii i budowniczym

świątyni został ks. Edward Kopka. Za zgodą metropolity katowickiego Msze św. odprawiano tu już od grudnia 2007 r.

– Budowa była bardzo pracochłonna – mówi. – Kościół wewnątrz i z zewnątrz wykonany jest z cegły klinkierowej. Kupała przypomina zwieńczenie

katowickiej katedry. W budowli są też 92 okna i wiele łuków.

Kościół ma 24 metry wysokości. Obok niego znajduje się dom parafialny i kaplica przedpogrzebowa.

Kościół w Zawięci usytuowany jest niedaleko popularnej wiślanki, w centrum archidiecezji. Blisko stąd zarówno do Katowic, Piekara, jak i Jastrzębia.

77-letni Eryk Kasperek od 16 lat jest w parafii kościelnym. – Długo czekaliśmy na ten kościół, ale radość z niego jest tym większa – mówi. – Kiedyś do orzeskiego kościoła trzeba było iść nawet 4 km, teraz wszyscy mają blisko. A i miejsca w nowej świątyni jest dużo, dużo więcej.

Parafia w Zawięci liczy ok. 1600 osób. Większość to rodziny wielopokoleniowe. Ze względu na świetne usytuowanie wioski chętnie domy budują tu mieszkańcy Katowic, Chorzowa, Rudy Śląskiej czy Dąbrowy Górniczej.

abs



Arcybiskup Damian Zimoń namaszcza ołtarz olejem krzyżma świętego

Dzień Papieski

gregoriańskie francuskiego organisty i kompozytora Maurice'a Duruflé oraz msza na dwa chóry czterogłosowe szwajcarskiego kompozytora Franka Martina.

Muzyka w Bytkowie

SIEMIANOWICE. W kościele pw. Ducha Świętego przy ul. Węglowej 7a w Bytkowie odbędzie się 11 października koncert Lidii Pospieszalskiej, która wystąpi wraz z zespołem. Koncert wpisuje się w

obchody IX Dnia Papieskiego pod hasłem „Jan Paweł II – papież wolności”. Spotkanie przygotowało Siemianowickie Centrum Kultury wspólnie z parafią. Początek koncertu zaplanowano na godz. 17.00.

Dzień

ARCHIDIECEZJA. Tegoroczny, IX Dzień Papieski obchodzony będzie 11 października pod hasłem: „Jan Paweł II – papież wolności”.

Odbędzie się w tym dniu również publiczna zbiórka pieniędzy na fundusz stypendialny Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” na rzecz wyrównywania szans edukacyjnych wybitnie uzdolnionej i ubogiej młodzieży. Stypendia przyznawane są gimnazjalistom, licealistom i studentom. Dzień Papieski ma stać się szczególnym czasem przypomnienia słów Ojca Świętego Jana Pawła II, refleksji nad nimi i zachętą do stosowania ich w życiu. ■

Koncert w katedrze

KATOWICE. W niedzielę 11 października o godz. 19.00 w katedrze pw. Chrystusa Króla wystąpi Chór Filharmonii Śląskiej pod dyrekcją Jarosława Wolanina. W programie koncertu: wykonanie kompozycji „Źródło – Tryptyk rzymski” Piotra Ślęzka, inspirowanej poematem Jana Pawła II; cztery motety na tematy



■ R E K L A M A ■

nowa seria wydawnicza **PISANE Z RADIE M**

MAMY PATRONA, A NIE IMIĘ.

– Nie miałam obaw przed wyborem duchownego na patrona – mówi Bernadeta Figura, dyrektor szkoły. A Staszic, Kołłątaj – to byli księża, którzy pozostawili nam dzieło do realizacji.

tekst

Ks. ROMAN CHROMY

rchromy@goscniedelny.pl

Jastrzębskie gimnazjum zdecydowało się na służbę Bożego ks. Franciszka Blachnickiego – jako jedyne w Polsce obierze go za patrona. Wszystko rozpoczęło się w 2006 roku. – Zgodnie z prawem, chcieliśmy znaleźć patrona dla naszego gimnazjum – wspomina dyrektor Figura. – Wraz z nauczycielką historii Iloną Burdzik wybraliśmy trzech kandydatów: Stanisława Ligonia, ks. Jana Twardowskiego i ks. Franciszka Blachnickiego. Dyskutowaliśmy z rodzicami i w gronie nauczycieli na ten temat. Uczniom zaproponowaliśmy poznanie kandydatów w czasie zajęć dydaktycznych.

Prezentacje
trzech
wiel-
kich
Polaków

Oaza między blokami?

odbywały się na lekcjach języka polskiego i historii. – Pamiętam, kiedy po Twardowskim pisałam na tablicy nazwisko kolejnego księdza, niektórzy uczniowie sycając, przepowiadali zwycięstwo dla Ligonia. Patrzę na nich i pytam: „Dobrze uczyć?”. „Tak, proszę pani” – odpowiadają. A ja na to: „Widzicie, a jestem duchowym dzieckiem księdza Blachnickiego” – uśmiecha się polonistka Barbara Kobos, zaangażowana kiedyś w Ruchu Światło-Życie. Podobnie reagują rodzice uczniów. – Kiedy byliśmy młodszy, całe Jastrzębie wychowywało się w oazie. Razem z niektórymi nauczycielami wywodzimy się z tego ruchu. Szukając patrona, staliśmy się żywą ikoną ks. Blachnickiego dla tych, którzy nie znali jego dzieła – to pomogło – wyjaśnia Marzena Ochman, przewodnicząca rady rodziców. Ostatecznie w drodze referendum, większością głosów rodziców, nauczycieli i gimnazjalistów (na dwadzieścia oddziałów tylko jedna klasa wybrała Ligonia), wygrała kandydatura służi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego. Zgodę wyrazili także Rada Miasta i abp Damian Zimoń.

Nie jesteśmy idealni

Społeczność szkolna i rodzice nie ukrywają zadowolenia z wyboru. Wszyscy też znają bogatą biografię nowego patrona: harcerz, żołnierz, więzień obozów koncentracyjnych, znakomity wychowawca dzieci i młodzieży. – Szukaliśmy człowieka, który byłby przykładem nie tylko dla uczniów, ale i dla nauczycieli – mówi dyrektor Gimnazjum nr 8. Ksiądz Franciszek Blachnicki jest wspaniałym wzorem nieustannego dążenia do rozwoju duchowego i intelektualnego. Swoim życiem inspirował do pracy nad sobą i walki z własnymi słabościami. Czy jednak słowa Bernadety Figury znajdują oddźwięk w całym gronie pedagogicznym? – Nie jesteśmy idealni – dopowiada Barbara Kobos. – Być może uda nam się zrozumieć, że praca nauczyciela nie kończy się każdego dnia

wraz z ostatnim dzwonkiem... Na wzór księdza Blachnickiego, pragniemy od młodych nie tylko wymagać, ale także z nimi być poza lekcjami.

Jastrzębskie gimnazjum jest szkołą publiczną. Jak wpłynie na jej wizerunek realizowanie duchowego testamentu śląskiego kandydata na ołtarze? Ilona Burdzik nie ma wątpliwości: – Od początku naszej inicjatywy tłumaczyliśmy zainteresowanym, że ksiądz Blachnicki był człowiekiem, który bez Boga nie mógł żyć. Wprawdzie tworzymy placówkę państwową, ale zgłębiając historię Polski, nie możemy pominąć znaczącej roli Kościoła i wiary w Boga. Obecnie prawie wszyscy nasi uczniowie są katechizowani, w literaturze znajdują odniesienia do chrześcijaństwa. Rodzice znają Ruch Światło-Życie, wspólnie przeżywamy święta państwowe i religijne. Ks. Franciszek wprowadza w mury naszej szkoły równowagę



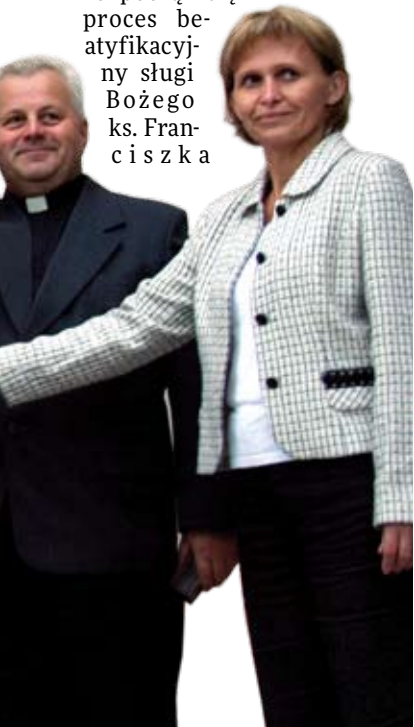
Dyrektorka Bernadeta Figura (po prawej) wraz z proboszczem Alojzym Sobikim i radą rodziców prezentuje nowy sztandar szkoły



Gimnazjaliści i polonistka Barbara Kobos przygotowują program artystyczny poświęcony założycielowi Ruchu Światło-Życie

pomiędzy jej świeckością a naszym życiem religijnym. Nie pytamy wyłącznie, jakim był księdzem, ale także, jakim był wychowawcą, patriotą i człowiekiem.

Grupa gimnazjalistów rozmawia na odnowionym korytarzu szkolnym. Zapytani o księdza Franciszka potwierdzają, że jest im bliski. Jednak tylko Dominika Dąbrowska, uczennica trzeciej klasy, przełamuje zawstydenie i mówi: – Nasz patron miał świetny kontakt z młodzieżą i poświęcał jej wiele czasu. Był dobrym człowiekiem, próbował innych wyzwalać z uzależnienia od alkoholu. W 1995 roku rozpoczął się proces beatyfikacyjny sługi Bożego ks. Franciszka



Błachnickiego. Być może niebawem śląski kapłan będzie błogosławionym. – Od lat czekamy na ten dzień, pojedziemy do Rzymu – obiecuje Barbara Kobos.

Dyskoteka to nie wszystko

Gimnazjum nr 8. Szkoła taka jak inne, ale czy do końca? Niezupełnie. Na czym więc polega różnica? Mottem działalności edukacyjno-wychowawczej gimnazjum są słowa: „Jesteśmy szkołą, która pozwala zrozumieć świat”. Zbudowano je na wielkomiejskim osiedlu. Pośród zdolnych i ambitnych wychowanków pojawiają się tacy, którzy mają trudności z nauką i dyscypliną. Swoim zasięgiem szkoła ogarnia także budynki socjalne. Tam zagrożenie patologią i alkoholizmem jest duże. Co na to ksiądz Błachnicki? Agata Kucharska, była oazowiczka, mama jednego z uczniów gimnazjum: – Nowoczesny program założyciela Ruchu Światło-Życie już wtedy ukazywał zagrożenia człowieka, które dziś stają się naszym udziałem. Człowiek „wyczynowy i konsumpcyjny” to określenia księdza Błachnickiego. On krytykował, ale potrafił wskazać drogę wyzwolenia. Sposób wychodzenia z uzależnień wskazują nauczyciele. Zachęcają wychowanków do przyjęcia w życiu sprawdzonych zasad. – Chcemy uczniom pokazać, że życie bez wartości jest niemożliwe. Wskazujemy na zaufanie, umiejętność bycia razem, wzajemny szacunek, kulturę

słowa, godność osobistą i wzajemną pomoc – mówi Ilona Burdzik. Swoje miejsce w życiu szkoły ma katechetka Elżbieta Zakrzewska-Prażak. W edukacji pracuje już 25 lat. W ramach katechizacji wraz z młodzieżą oazową z pobliskich parafii promuje wśród gimnazjalistów Ruch Światło-Życie. – Nasze spotkania mają pomóc moim wychowankom budować wspólnotę przez śpiew, świadectwa, a nawet pantomimę – twierdzi. Wspólnota pomaga odkryć Boga i drugiego człowieka. Wieczór przy grillu czy dyskoteka to nie wszystko.

Życiodajna oaza

Rodzice już doceniają trud wszystkich sympatyków szkoły. – Pomoc dobroczyńców, życzliwość proboszcza Alojzego Sobika, wysiłek pedagogów i nasze zaangażowanie już owocują... bo zmienia się opinia o tej szkole. W tym roku utworzono aż sześć klas pierwszych. Przychodzą tutaj dzieci spoza rejonu. Dobry znak – konkluduje przewodnicząca rady rodziców. W gimnazjum uczy się dwoje jej dzieci. Dyrektor Bernadeta Figura z dumą pokazuje remontowaną od paru lat szkołę. Opowiada o programie wychowawczym Comenius i o wigilii na sali gimnastycznej. Chwali uczniów i nauczycieli. Nowocześnie urządzone sale, świeżo wymalowane korytarze i estetyka wewnątrz zachęcają do nauki. Na uroczystość przyjęcia ks. Błachnickiego jako patrona szkoły czekają już nowy sztandar i ułożony specjalny hymn. Za oknem w plenerze widać zadaszoną „salę na świeżym powietrzu”. – Mamy też ścieżkę dydaktyczno-przyrodniczą wzdłuż ogrodzenia szkoły. Nazywamy ją oazą wśród betonów – mówi dyrektorka.

Czy jastrzębskie gimnazjum stanie się życiodajną oazą wśród otaczających je bloków? Czas pokaże. ■



HENRYK PRZONDZIONO

Sługa Boży ks. Franciszek Błachnicki

urodził się w 1921 roku w Rybniku. Harcerz, żołnierz kampanii wrześniowej i działacz konspiracyjny, więzień obozów koncentracyjnych. Po wojnie aresztowany przez władze komunistyczne za działalność społeczną na rzecz walki z uzależnieniami. Asceta i teolog, wykładowca Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Promotor posoborowej odnowy liturgii. Twórca Oazy Dzieci Bożych, Krucjaty Wyzwolenia Człowieka (KWC) i Ruchu Światło-Życie. Wychowawca dzieci i młodzieży. Od 1982 roku duszpasterz polskich emigrantów w Republice Federalnej Niemiec i inicjator Międzynarodowego Centrum Ewangelizacji Światło-Życie w Carlsbergu. Ojciec duchowy wspólnot życia konsekrowanego. Zmarł w 1987 roku, przygotowywana jest jego beatyfikacja. Od 2009 roku patron jastrzębskiego Gimnazjum nr 8.

■ R E K L A M A ■

mistral 40-035 Katowice, ul. Kochanowskiego 4
tel. 32 201 32 08, 251 38 54
e-mail: mistral@mistral.com.pl
www.mistral.com.pl

ZAPRASZAMY NA PIELGRZYMKI DO ZIEMI ŚWIĘTEJ
w terminach: 25.01-02.02 oraz 15-23.02 (z udziałem księdza)

W 2010 ROKU ZAPRASZAMY NA PIELGRZYMKI I WYCIECZKI
Wysyłamy szczegółowe programy.
Zapraszamy organizatorów grup – atrakcyjne warunki współpracy.

Muzeum Historii Katowic

Niezwykły Szkot i jego huta

Hutnik, przemysłowiec, inżynier, ojciec współczesnego hutnictwa – **John Baildon**, bo o nim mowa, na stałe wpisał się w historię Śląska.



ZDJEŃCJA: MIROSLAW RZEPKA

Wystawa pokazuje m.in. wizerunki J. Baidona
PONIŻEJ: Zegarek jubileuszowy Huty Baidon

W Muzeum Historii Katowic można oglądać nową ekspozycję, poświęconą dokonaniom Baidona i jego związkom z Katowicami pt. „Huta Baidon i jej twórca”. Interesująca wystawa przypomina również nieodległe czasy likwidacji zakładu.

Na wernisażu 28 września było bardzo tłoczno, ponieważ wybrało się na niego sporo byłych pracowników huty. – Mnie najbardziej brakuje domu kultury, bo w nim zawsze działa się coś ciekawego – mówiła jedna z kobiet do koleżanki. Stojący obok starszy mężczyzna wyznał, że nie rozumie, jak mogło dojść do likwidacji tak dobrze funkcjonującego zakładu.

Muzealnicy przygotowali koncert muzyki szkockiej, ponieważ John Baildon urodził się w Larbert koło Edynburga, czyli w Szkocji. Zredagowali również bardzo obszerne opracowanie na temat huty i niezwykłego Szkota, o którym mówiono: „Był człowiekiem czynu – pracowitym, oszczędnym z wielkim zamiłowaniem do porządku”. Jest uważany za ojca

współczesnego hutnictwa żelaza. Rodzina Baidonów wywodziła się ze starego rodu, żyjącego od XII wieku w hrabstwie York, niedaleko Bradford. John Baildon urodził się 11 lipca 1772 roku. Jako syn inżyniera hutnictwa już w młodości studiował mechanikę i hydraulikę, a pod kierunkiem ojca zapoznawał się z techniką przeróbki rud żelaza i odlewnictwa. Na Śląsk przybył na zaproszenie głównego zarządcy kopalnianego Friedricha Grafa von Redena i spędził w naszym regionie większość swojego życia. Przyczynił się do szybszego rozwoju przemysłu.

Nie sposób



Miroslaw Rzepka

Zapraszamy

Więcej informacji na stronie: www.grupa33.katowice.opoka.org.pl lub pod nr.: 032 252 62 17.

Szkoła pijarów

KATOWICE. 15 października, o godz. 12.00, na terenie osiedla Bażantów odbędzie się poświęcenie i wmurowanie kamienia węgielnego

wymienić wszystkich jego dokonań, choć lista obejmuje między innymi informacje o tym, że współtworzył pierwszy na kontynencie europejskim wielki piec koksowniczy, który został uruchomiony 21 września 1796 roku, czy też uczestniczył w tworzeniu konstrukcji i odlewaniu najstarszego na kontynencie mostu żelaznego nad Strzegomką w Łażanach na Dolnym Śląsku. Baildon razem z Fryderykiem Redenem zaprojektował Kanał Kłodnicki oraz Główną Kluczową Sztolnię Dziedziczną. Obie te inwestycje miały służyć do wodnego transportu węgla z kopalni „Luiza” w Zabrze i „Król” w Królewskiej Hucie.

Wybudował również, nazwaną później jego imieniem, hutę koło wsi Katowice, która znacząco wpłynęła na rozwój obecnych katowickich dzielnic Dąb i Załęże. Nazwisko Baidona przetrwało w nazwie huty aż do jej upadłości w 2001 roku, choć nazwiska innych śląskich przemysłowców komunści skrzętnie wymazali. Może ocalało dlatego, że Baildon był Szkotem, a nie Niemcem?

TVP KATOWICE

■ niedziela 11.10

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda **07.50** Śląski koncert życzeń **08.45** Śląska lista przebojów **16.45** Pogoda **16.50** W poszukiwaniu drogi – magazyn chrześcijański **17.30** Aktualności **17.45** Sport **17.55** Pogoda **18.00** Żużel Speedway Ekstraliga **21.45** Aktualności **21.50** Pogoda **21.55** Hat-trick **22.15** Sport

■ poniedziałek 12.01

07.45 Schlesien Journal – magazyn mniejszości niemieckiej **08.45** Aktualności **16.45** Pogoda Relacje **17.00** Cud zdrowia **17.10** TV Katowice zaprasza **17.30** Aktualności Flesz **17.55** Pogoda **18.00** Aktualności – Gorący temat **18.10** Sport **18.25** Pogoda **18.30** Bliżej natury **19.10** Wokół nas **19.15** Szkoła gotowania – magazyn **19.25** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **21.55** Pogoda

■ wtorek 13.01

07.45 Aktualności Flesz **07.50** Co to? Kto to? **08.45** Schlesien Journal – magazyn mniejszości niemieckiej **16.45** Aktualności **16.48** Pogoda **16.50** Relacje **17.00** Wokół nas **18.00** Aktualności **18.24** Pogoda **18.30** Sport **18.45** Mam świętą pracę **19.00** Propozycje do śląskiej listy przebojów **19.10** Zbliżenia filmowe **19.40** Punkt widzenia – prog. publ. **19.55** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.05** Magazyn Meteo

■ środa 14.01

07.45 To brzmi – propozycje **08.45** Aktualności **16.45** Pogoda **16.50** Kronika miejska – Zabrze **17.00** Myśle, więc wybieram – magazyn ekologiczny **17.30** Aktualności **17.55** Pogoda **18.00** Aktualności – Gorący temat **18.10** Sport **18.25** Pogoda **18.30** Ludzie i sprawy **19.00** Motokibic **19.15** Raport z akcji **21.45** Aktualności **21.55** Pogoda

■ czwartek 15.01

07.45 Ślązaków portret własny **08.45** Aktualności **16.45** Pogoda **16.50** EKO Gospodarstwo Roku **17.00** Gramy dla was **17.30** Aktualności **17.55** Pogoda **18.00** Aktualności – Gorący temat **18.10** Sport **18.25** Magazyn Meteo **18.30** Uwaga weekend **19.15** Rynek jest dla wszystkich **19.25** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **21.55** Pogoda

■ piątek 16.01

07.45 Tygodnik Regionalny **08.45** Aktualności **16.45** Aktualności **16.50** Rynek jest dla wszystkich **17.00** Działaj lokalnie Aktualności **17.55** Pogoda **18.00** Aktualności – Gorący temat **18.10** Sport **18.25** Pogoda **18.30** Nasz reportaż **18.45** Wokół nas **19.00** Tygodnik Regionalny **19.15** Szkoła gotowania **19.25** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **21.55** Pogoda

■ sobota 17.01

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda **08.00** Pora na kulturę **08.45** Tajemnica szyfru Marabuta **16.45** Pogoda **16.50** To brzmi – Lista **17.30** Aktualności **17.55** Pogoda **18.00** Aktualności – Wydarzenia tygodnia **18.10** Sport **18.25** Pogoda **18.30** Śląskie smaki – program rozrywkowy **19.00** Pora na kulturę **21.45** Aktualności **21.50** Pogoda **21.55** Po bandzie – magazyn hokejowy

Osoby stanu wolnego

KATOWICE. We wtorek, **13 października** duszpasterstwo osób stanu wolnego zaprasza do krypty katedry Chrystusa Króla na Mszę św. o godz. 19.00 i wykład ks. dr. Witolda Kani zatytułowany „Chrześcijańskie świadectwo w świetle dyskusji nad metodą in vitro”.